

WIADOMOŚCI OZORKOWSKIE PISMO ZARZĄDU MIASTA

02 1991 r.

cena 1500 zł.

SZANOWNI CZYTELNICY

Wijając do Waszych rąk 1-y numer „Wiadomości Ozorkowskich”, społecznie redagowany miesięcznik Zarządu Miasta, spełniamy obietnicę daną naszym Wyborcom. Fakt ten napawa nas radością. Zdajemy sobie sprawę, że ciąży na nas obowiązek informowania Państwa o ważnych dla naszego miasta sprawach. Zapraszamy do współpracy z nami wszystkich ozorkowian przejętych troską o lepsze jutro rodzinnego miasta. Listy do nas prosimy kierować na adres Biura Rady Miejskiej ul. Wigury 1 z dopiskiem „Wiadomości Ozorkowskie”. Na początku roku 1991, z którym wiążemy tyle nadziei, życzymy sobie wzajemnie życzliwości, szacunku i poszanowania praw każdego z nas do własnych przekonań, siły — w pokonywaniu życiowych trudności i uśmiechu na twarzach.

Redakcja

WYWIAD Z BURMISTRZEM

W rozmowie z Burmistrzem, upłynęło już pół roku od chwili pańskiego wyjazdu. Jak z zadań stojących przed Urzędem Miasta okazały się najtrudniejsze?

Ważnym jest dbanie o mieszkańców, o ich potrzeby, o miejsca pracy i mieszkania potrzebującym, zwiększyć proces prywatyzacji nie jako cel sam w sobie, lecz jako drogę do zdobywania nowych miejsc pracy, poprawy świadczonych usług i towarów. Prze-

prowadzana reorganizacja w strukturze urzędu prowadzona jest pod kątem lepszej, bardziej sprawnej i fachowej obsługi mieszkańców. Chciałbym, aby każdy był zadowolony z kontaktu z Urzędem, nawet wtedy, kiedy jego sprawa nie może być załatwiona pozytywnie.

— Jaka jest ogólna kondycja finansowa miasta?

Ogólny budżet miasta nie wystarcza nawet na zabezpieczenie podstawowych zadań realizowanych przez Urząd. Deficyt finansowy na 1991 rok przewidyuje się w granicach 5 mld zł.

Mimo powstawania nowych podmiotów gospodarczych, nie można osiągnąć równowagi w dochodach i oszczędnych wydatkach. Jedną z podstawowych przyczyn zaistniałego stanu jest pogarszająca się kondycja finansowa niektórych zakładów istniejących na terenie miasta.

— Jaki więc będzie los rozpoczętych inwestycji w mieście?

W celu poprawy warunków codziennego życia, zdrowia i potrzeb mieszkaniowych należy jak najszybciej zakończyć takie inwestycje, jak: stacja wodociągowa, wymiennikownia ciepła, kolektor sanitarny, szkołę podstawową na osiedlu, ośrodek zdrowia, budynek rotacyjny, linię tramwajową. Największą przeszkodą w realizacji ww. inwestycji jest brak środków finansowych na sumę 13 mld zł.

— Jakie są pańskie plany na przyszłość?

— Tworzyć nowe jednostki gospodarcze, by wszystkim potrzebującym osobom zapewnić pracę.

— rozwijać na terenie miasta różne formy budownictwa mieszkaniowego,

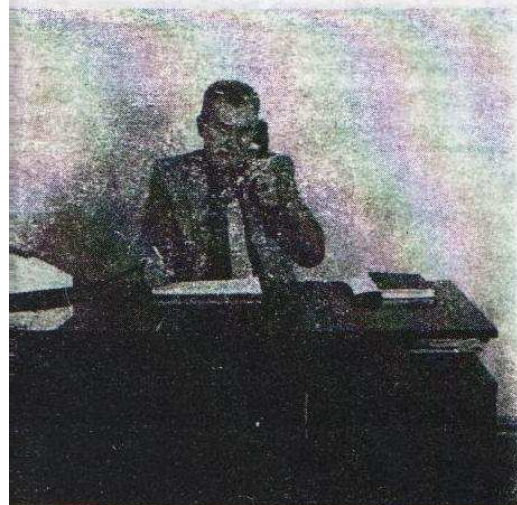
— doprowadzić do zakończenia prowadzonych inwestycji,

— poprawić jakość dróg, chodników i wygląd estetyczny miasta,

— poprawić czystość wód, ścieków i powietrza poprzez wybudowanie oczyszczalni ścieków i likwidację dymiących kominów na osiedlu i zmuszenie Spółdzielni Mleczarskiej do zmniejszenia stopnia zanieczyszczania powietrza dymem.

— W mieście rośnie liczba bezrobotnych. Jakie działania podejmuje Urząd Miasta, aby choć częściowo rozwiązać ten problem?

Największym zmartwieniem dla mnie jest bezrobocie, które na koniec grudnia 1990 roku wynosiło 1423 osoby. Nie widzę innej drogi rozwiązania zaistniałego problemu bezrobocia, który może się jeszcze pogłębić w związku z procesem prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych,



Wiceburmistrz Miasta: Eugeniusz Kowalczyk, 55 lat, wykształcenie wyższe, cztery córki: syn Robert — absolwent Politechniki Łódzkiej, córki — uczennica LO w Ozorkowie, syn Mariusz — uczeń Szkoły Gastronomicznej w Łodzi; hobby — sport, turystyka.

Pragnę poinformować, iż w roku 1990 wydano 890 zezwoleń na nową działalność gospodarczą, zmniejszając w ten sposób grupę bezrobotnych.

Oto niektóre z ostatnio zarejestrowanych firm:

- Spółki z o.o. TJJ corp — ul. Wyszyńskiego 30 — konfekcja z kapitałem zagranicznym,
- AGNA — ul. Kościuszki 31 — remont.-budowlane,
- COMPLEX — ul. Łęczycka 5/7 — spożywcza z kapitałem zagranicznym,
- BAWTEX — ul. Łęczycka 5/7 — Zakład Uzdatniania Odpadków,
- CEDOM — Zakład Utylizacji Odpadów Włókienniczych — Wyszyńskiego 26,
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „MJ” ul. Wiatraczna 4,
- SEWEN — ul. Listopadowa 9 — remont.-budowlane,

— Stacja CPN — prywatna przy ul. Gebickiej,

- LONTEX — Wyszyńskiego 41 — skup cebuli,
- BUKA — ul. Zgierska — konfekcja z kapitałem zagranicznym.

Kierownictwo Urzędu z Zarządem Miasta oczekuje zakończenia rozmów prowadzonych z firmą fińską. Rozmowy dotyczą budowy nowego zakładu na terenie Ozorkowa. Jeżeli rozmowy nasze zakończą się pozytywnie, to bezrobocie ulegnie zmniejszeniu po wybudowaniu nowego zakładu.

— Panie Burmistrzu, redakcja „Wiadomości Ozorkowskich” składa Panu i wszystkim pracownikom Urzędu najlepsze życzenia noworoczne. Oby rok 1991 okazał się lepszy w spełnianiu oczekiwań mieszkańców Ozorkowa.

Wywiad z Burmistrzem m. Ozorkowa przeprowadziła EUGENIA ROSIAK

Z ŻYCIA MIASTA

Co mieszkańcy miasta powinni wiedzieć o Radzie Miejskiej w Ozorkowie?

W naszej gazecie, wśród wielu ciekawych zagadnień, chcemy czytelnikom przedstawić również materiały mówiące o pracy Rady Miejskiej w Ozorkowie. Rozpoczynamy prezentację imienną Prezydium Rady:

ZBIGNIEW LEWANDOWSKI — przewodniczący
PAWEŁ GROBELNY — z-ca przewodniczącego
MAREK BORSIAK — z-ca przewodniczącego

RADNI:

SLAWOMIR BRATUSZEWSKI — zastępca Burmistrza Miasta
członek Zarządu Miasta
EUGENIA ROSIAK — członek Zarządu Miasta
GRZEGORZ STASIAK — członek Zarządu Miasta
MARCIN WALCZAK — członek Zarządu Miasta
JACEK WANKIEWICZ — członek Zarządu Miasta

Składy osobowe stałych Komisji Rady Miejskiej przedstawiają się następująco:

KOMISJA BUDŻETU I FINANSÓW

1. Borsiak Marek — przewodniczący komisji
2. Król Grzegorz — członek komisji
3. Kuropatwa Bogdan — członek komisji
4. Skowroński Zdzisław — członek komisji
5. Zaczek Jolanta — członek komisji

KOMISJA GOSPODARKI MIEJSKIEJ ROLNICTWA I OCHRONY ŚRODOWISKA

1. Bugno Ryszard — przewodniczący komisji
2. Bartczak Marek — członek komisji
3. Czarnowski Mirosław — członek komisji
4. Kalkowski Piotr — członek komisji
5. Kowalski Wiesław — członek komisji

KOMISJA ZDROWIA, POMOCY SPOŁECZNEJ, OSWIATY, KULTURY I SPORTU

1. Pilarski Krzysztof — przewodniczący komisji
2. Dośpiał Józef — członek komisji
3. Graczyk Magdalena — członek komisji
4. Protrowski Kazimierz — członek komisji
5. Wyderkiewicz Arkadiusz — członek komisji

KOMISJA PORZĄDKU PUBLICZNEGO I INTERWENCJI

1. Trzepla Jadwiga — przewodnicząca komisji
2. Jagodziński Bogusław — członek komisji
3. Kurpińska Anna — członek komisji
4. Miksa Stanisław — członek komisji
5. Piłaszewski Karol — członek komisji

Pragniemy również poinformować, że z poszczególnymi komisjami Rady Miejskiej współpracują i p.p. M. Gajderowicz, B. Korzycki, J. Michalak, L. Mirowski, H. Piesik, Fr. Sowiński, S. Swaczyna, W. Wasiak, A. Włodarczyk.

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA:

Biuro Rady Miejskiej znajduje się w budynku przy ul. Wigury 1 czynne jest w poniedziałek, środę, czwartek i piątek w godz. 8.00—15.30, we wtorek w godz. 8.00—17.00, tel. 18-18-98.

JACEK WANKIEWICZ

Odmeum petenta

OZORKOWIANIE! Jeśli wybieracie się do Urzędu Miasta, pamiętajcie, że:

Szefem Urzędu Miejskiego w Ozorkowie jest Burmistrz Miasta mgr Eugeniusz KOWALCZYK, zastępca Burmistrza — mgr inż. Sławomir BRATUSZEWSKI, sekretarzem Urzędu — mgr Krystyna JACHOWICZ. Burmistrz oraz Jego zastępca przyjmują mieszkańców we wszystkich ważnych dlań sprawach w siedzibie Urzędu w pokojach nr 2 i nr 3, II piętro (wejście z sekretariatu — pok. nr 1) w każdy wtorek w godz. 9.00—12.00 oraz 14.00—17.00. Urząd Miejski w Ozorkowie z główną siedzibą przy ul. Wigury 1 funkcjonuje w stanie ciągłej reorganizacji.

— Wydział Spraw Obywatelskich został przeniesiony do budynku przy ul. Listopadowej nr 16. Wydział ten mieszczący Urząd Stanu Cywilnego dokonuje rejestracji urodzeń i zgonów, prowadzi ewidencję ludności, tj. załatwia sprawy meldunkowe, wydaje dokumenty tożsamości, tj. załatwia sprawy meldunkowe, wydaje dokumenty tożsamości, prowadzi również sprawy wojskowości i obrony cywilnej. W Urzędzie Stanu Cywilnego odbywają się ceremonie zawierania małżeństw. Wydawane są tu również zezwolenia na zgromadzenia i zabawy publiczne. Kierowniczką Wydziału jest p. Jadwiga KOWALEWSKA. W budynku przy ul. Listopadowej nr 16 ma swą siedzibę Kolegium ds. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu oraz ozorkowski oddział PZU. Mieści się tam również Rejonowe Biuro Pracy. Biuro dokończenie nr str. 3

dok. ze str. 2

przyjmuje interesantów w godz. 8.30—14.00 (kobiety — we wtorki i czwartki, mężczyźni — w pozostałe dni).

W Urzędzie Miejskim przy ul. Wigury nr 1 mieszczą się:

— *Wydział organizacyjno-administracyjny*: m.in. przyjmuje i rozpatruje skargi, wnioski i listy wpływające od mieszkańców, Kierownik Wydziału p. Zenona OSTROWSKA urzęduje w pok. nr 16.

— *Wydział Infrastruktury Technicznej, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska* zajmuje się: komunikacją i drogownictwem, gospodarką komunalną i ochroną środowiska, handlem, gospodarką lokalami mieszkalnymi i użytkowymi znajdującymi się w obrębie miasta. Kierownikiem Wydziału jest inż. Józef GLIWA urzędujący w pokoju nr 6, II piętro. Sprawy związane z komunikacją i drogownictwem załatwia p. Janina BOROWSKA w pokoju nr 11, II piętro.

Funkcjonowanie handlu i gastronomii, ewidencja działalności gospodarczej na terenie miasta — pok. nr 8, II piętro. W sprawach lokalnych czynnikiem opiniotwórczym jest 7-osobowa Społeczna Komisja Mieszkaniowa powołana uchwałą Zarządu Rady Miejskiej. W pracach tej Komisji uczestniczy z ramienia Urzędu p. Barbara MUCHA prowadząca sprawy lokalowe (pokój nr 7, II piętro).

— *Wydział Infrastruktury Społecznej* kieruje działalnością placówek oświatowo-wychowawczych i opiekuńczych, koordynacją działalności w zakresie upowszechniania kultury i sztuki, kultury fizycznej, sportu i turystyki, współdziałaniem w zakresie zapewnienia właściwej opieki lekarskiej i pielęgnarskiej przez placówki służby zdrowia. Wydziałem kieruje p. mgr Barbara KACPRZAK (pokój nr 4, II piętro).

— *Wydział Urbanistyki i Gospodarki Gruntami* wydaje opinie urbanistyczne i decyzje lokalizacyjne, zezwala na wszelkie budowy i rozbiorki. W zakres kompetencji Wydziału wchodzi: podział nieruchomości, ewidencji gruntów i budynków, klasyfikacja gruntów i gleb, sprawy związane z dzierżawą, wywłaszczeniem czy wykupem gruntów na terenie miasta. Kierownikiem Wydziału jest p. inż. Jerzy WIKIPER (pokój nr 10, II piętro).

— *Wydział Finansowy*.

Kierownikiem Wydziału jest p. Zofia SOBIESZKODA (urzęduje w pokoju nr 12, II piętro), która sprawuje równocześnie funkcję Skarbnika Miasta, a więc obok księgowości Urzędu dokonuje wszelkich operacji finansowych związanych z budżetem. Wydział finansowy zajmuje się ponadto wymiarem podatków i opłat terenowych. Wydawane są tu również zaświadczenia o stanie majątkowym do zakładów pracy, ZUS-u i sądów (pokój nr 15, II piętro).

— *Radca prawny Urzędu* — mgr Ryszard PISERA urzęduje w pokoju nr 19 na I piętrze.

W nowym roku Redakcja „Wiadomości Ozorkowskich” życzy wszystkim ozorkowianom szybkiego i pomyślnego załatwienia spraw w Urzędzie, a wszystkim pracownikom Urzędu — satysfakcji zawodowych z podejmowania decyzji i załatwiania spraw pożytecznych dla naszego miasta i jego mieszkańców.

E. K.

Zmiana nazw ulic w mieście Ozorkowie

Tak jak w większości miast w całym kraju, również i w naszym mieście, na ostatniej Sesji Rady Miejskiej, odbytej w dniu 13 grudnia 1990 r., dokonano zmian nazw ulic, którym w przeszłości bez niczyjego przyzwolenia i wbrew opinii społecznej zmieniono nazwy, nadając nowe, budzące niejednokrotnie sprzeciw społeczeństwa.

Już w miesiącu styczniu 1989 r. zwracali się do ówczesnej Miejskiej Rady Narodowej mieszkańcy ul. Obrońców Stalingradu w Ozorkowie o zmianę nazwy ich ulicy, jak również na Sesji MRN w dniu 26 kwietnia 1990 r. apelował do radnych o zmianę nazwy ul. Obrońców Stalingradu i Placu Armii Czerwonej Przewodniczący Związku Inwalidów Wojennych w Ozorkowie.

Impulsem do przyspieszenia załatwienia sprawy zmiany nazewnictwa ulic w naszym mieście stała się uchwała ogólnego zebrania członków Ozorkowskiego Komitetu Obywatelskiego z dnia 27 września 1990 r. przekazana Radzie Miejskiej w Ozorkowie, w której to członkowie, zwrócili się w imieniu społeczeństwa m. Ozorkowa do Rady Miejskiej z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazw niektórych ulic na terenie naszego miasta. Sprawa zmian nazw ulic była przedmiotem obrad Sesji Rady Miejskiej w Ozorkowie w dniu 25.10.1990 r., na której wybrano 5-cio osobową Komisję ds. zmiany nazewnictwa ulic pod przewodnictwem radnego Zdzisława Skowrońskiego, która została zobowiązana do rozpoznania tematu i przedstawienia Radzie Miejskiej odpowiednich propozycji.

Na Sesji Rady Miejskiej w dniu 13 grudnia 1990 r. Komisja ds. zmiany nazewnictwa ulic złożyła sprawozdanie ze swej działalności oraz przedstawiła Wysokiej Radzie propozycje zmian nazw ulic na

terenie naszego miasta, które po przedyskutowaniu i zgłoszowaniu znalazły odbicie w podjętej w przedmiotowej sprawie Uchwale Rady Miejskiej w Ozorkowie Nr X/45/90 z dnia 13 grudnia 1990 r. postanawiającej jak następuje:

1. Plac Armii Czerwonej nazwać imieniem Jana Pawła II.
2. ul. Hanki Sawickiej przywrócić nazwę ul. Listopadowej.
3. ul. Obrońców Stalingradu przywrócić nazwę ul. Średniej.
4. ul. Marcelego Nowatki przywrócić nazwę ul. Praga.
5. ul. K. Świerczewskiego przywrócić nazwę ul. Cegielnianej.
6. ul. Mariana Buczka przywrócić nazwę ul. Kościelnej.
7. ul. 18-go Stycznia przywrócić nazwę ul. Maszkowskiej.
8. ul. J. Marchlewskiego nadać nazwę ul. H. Sienkiewicza.
9. ul. Janka Krasickiego nadać nazwę ul. Ignacego Krasickiego.
10. ul. 1-go Maja nadać nazwę ul. Ignacego Starzyńskiego.
11. ul. Aleja ZSMP nadać nazwę ul. Spornej.
12. ul. 40-Lecia PRL nadać nazwę ul. Armii Krajowej.
13. ul. A. Zawadzkiego nadać nazwę ul. mjr. H. Sucharskiego.

Uchwała Rady Miejskiej podjęta na Sesji w dniu 13 grudnia 1990 r. w sprawie zmian nazewnictwa ulic weszła w życie z dniem jej podjęcia, natomiast tablice z nowymi nazwami ulic zawieszono zostały w dniu 1 lutego 1991 roku.

ZDZISŁAW SKOWROŃSKI

Co będzie z „Morfeo”?

Spoleczność ozorkowską bulwersuje od kilku miesięcy niepewny los największego w mieście zakładu przemysłowego „Morfeo”. Rozczarowanie, poczucie krzywdy i lek o przyszłość dominują w rozmowach z pracownikami, którzy jeszcze nie znaleźli się na liście zwolnień, ci którzy już się tam znaleźli powiększyli liczbę bezrobotnych w Ozorkowie.

Kilka pokoleń ozorkowian pracowało w tej fabryce, której początki sięgają lat 20-tych XIX wieku. Wówczas to w Ozorkowie zjawili się przybysze z Nadrenii, bracia Fryderyk Matias i Henryk Schlosserowie. Zawarli układ z burmistrzem Ignacym Starzyńskim, na mocy którego nabyli tereny pod przyszłą przedziałnię przy średnim stawie, zwanym Pila. Tak to się zaczęło.

A potem płynęły lata. Fabryka rozrastała się. Dwukrotnie przetrzymała fale kryzysu: po pożarze w 1893 r. i w 1921, kiedy to przeszła na system nakładczy (nakładca Majer Vogel).

Dwie wojny światowe dokonały ogromnych spustoszeń. Co będzie te-

naszej gazety rozmawia z Dyrekcją, Radą Pracowniczą, Związkami Zawodowymi. A oto informacje, które uzyskał:

Na posiedzeniu Rady Pracowniczej w dniu 25 stycznia 1991 roku została podjęta uchwała w sprawie powołania przez organ założycielski komisji do sprawdzenia sytuacji finansowo-ekonomicznej przedsiębiorstwa. Pozwoli to na dokładne oszacowanie i wykazanie możliwości wyjścia z kryzysu. Załoga czeka na rozegranie konkursu na dyrektora zakładu, który przedstawi konkretny plan uzdrowienia zakładu. Zakup drugiej drukarki umożliwiłyby zwiększenie produkcji wyrobów drukowanych.

Dałoby to większy zysk i zbyt dla zakładu. Zależy to jednak od Ministerstwa Finansów, które powinno przyznać „Morfeo” preferowany kredyt na zakup drukarki. Pracownicy wierzą w to, że „Morfeo” nie zostanie postawione w stan likwidacji. Jest to największy zakład w Ozorkowie zatrudniający całe rodziny. Załoga liczy 1850 osób, 150 osób to pracownicy umysłowi, zwolniono 230 osób.

Wyjeżdżając z zadymionej Łodzi i zatrutego Zgierza w kierunku Ozorkowa, można rozkoszować się pięknem natury i odetchnąć świeżym powietrzem nad pól i lasów. Dostrzegli to już wcześniej nasi poprzednicy i pobudowali tu Miasto Ogród Sokolniki, Rosanów, Grotniki, Ustronie z licznymi ośrodkami wypoczynkowymi.

Ekologicznie czysty tramwaj nr 46 zatrzymuje się na przystanku Krzeszew — tartak. Kto był tu dawniej niż trzy lata temu, ze zdumieniem spostrzeżenia mnożenie się stalowych kominów przyozdobionych pióropuszcami dymów i spalin, którym towarzyszą ochoczo dymy licznych kominów rozrastającego się osiedla domków jednorodzinnych.

Z wysokiej skarpy pradolina rzeki Bzury rozciąga się szeroka panorama miasta Ozorkowa. Starą jego część zdobią wieże kościołów i ceglane kominy fabryki. W oddali potężny komin elektrociepłowni z budynkami zakładów „Morfeo”, a na wzniesieniu skarpy duże osiedle bloków mieszkalnych złożonych z wielkich płyt fabryki domów.

Miaso żyje, jest mróz i wszystkie kominy pracują. Na brzegu osiedla potężna czapa czarnego dymu zasnuwa znaczną część nieba — chyba pożar!

To okresowa intensywna emisja spalin jednego z kotłów, do którego paleniska szlufują węgiel.

Problemy spalin emitowanych do atmosfery był tematem Rady Miejskiej w Ozorkowie w dniu 31 stycznia 1991 r. Głównym źródłem uciążliwości mieszkańców miasta są dwa kominy Spółdzielni Mleczarskiej w Ozorkowie, które odprowadzają do atmosfery produkty spalania trzech archaicznych pieców płomieniowych. Sprawność cieplna tych pieców przekracza zaledwie 40%. Dla uzyskania potrzebnych 4 ton pary technologicznej na godzinę trzeba spalić trzy tysiące ton węgla rocznie.

Ile z tego powstaje pyłów, sadzy żużla, czadu tlenków azotu, dwutlenku siarki, formaldehydu itd., to najlepiej wiedzą ludzie, którzy te piece obsługują, uczniowie szkół i przedszkoli, pobliscy mieszkańcy i przyroda, która jeszcze walczy o przeżycie. W czasach kiedy Spółdzielnię Mleczarską stać było na modernizację, notorycznie brakowało materiałów, kotłów, rur. Rozpatrywano ewentualność przyłączenia parociągu do elektrociepłowni, ale braki w mocy i podobne trudności udaremniły te poczynania. Prezes Okręgowej Spółdzielni Mle-

czarskiej pan inż. Kordos poinformował, że przygotowali i opłacili plan modernizacji zakładu, ale obecnie wystąpiły trudności finansowe i nie widzi możliwości realizacji inwestycyjnych.

Obecny na sesji Rady z-ca dyrektora Wojewódzkiego Wydziału Ochrony Środowiska pan Piotr Marks dysponował wiarygodnymi pomiarami niektórych parametrów spalin Spółdzielni Mleczarskiej w Ozorkowie i poinformował zebranych, że prawie mieszczą się one w parametrach obecnie dopuszczalnych norm, ale wkrótce mają być one podwyższone na bardziej rygorystyczne. Wobec protestów zebranych, że badania mogły być wykonywane, gdy kotłownia pracowała „na pół gwizdka”, zgodził się z tym i stwierdził, że potrzebna jest tzw. policja ekologiczna dla ścigania nieprawidłowości.

Zadalem pytanie panu dyrektorowi W.W.O.S., czy są szanse na alternatywne do węgla i koks źródła zasilania energetycznego czystsze ekologicznie, jakimi są olej opałowy i gaz ziemny.

I w odpowiedzi usłyszałem, że są to dość kosztowne inwestycje i na wszystko obecnie nie starcza pieniędzy. Poradził opracowanie przez Radę Miejską i Urząd Miasta priorytetów inwestycyjnych i zgłoszenie na piśmie do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

Bardzo korzystne dla mieszkańców i ekologii byłoby doprowadzenie gazu ziemnego, tym bardziej, że gazociąg jest już doprowadzony prawie do granic miasta, a dostępne wreszcie na rynku instalacje wewnętrzne zakupiliby sami użytkownicy.

Burmistrz miasta pan Eugeniusz Kowalczyk poinformował radnych, że część właścicieli spółek zagranicznych i rzemiosła rozpoczęła działania w kierunku zastąpienia lokalnych kotłowni węglowych piecami olejowymi. Koresponduje to z artykułem A. Swiękowskiego „Dziury w drodze do Europy” z nr 3/90 Tygodnika „Solidarność Ziemi Łódzkiej”: obecne systemy ogrzewcze są mało efektywne, są niezwykle szkodliwe dla środowiska naturalnego, a przede wszystkim zbyt energochłonne. „... Okazuje się, że polski piec na ropę wcale nie jest taki drogi. Oleju ogrzewczego jest podobno dość. Więc może by Sejm w następnej debacie na temat energetyki zastanowił się, czy przypadkiem nie warto by było odpowiednimi ustawami zachęcić ludzi do stosowania sprawdzonych w świecie technologii.”

TADEUSZ DŁUGOBORSKI

CZY BĘDZIE OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW W OZORKOWIE?

Obszernych informacji na ten temat udzielił mi zastępca Burmistrza m. Ozorkowa — inż. Sławomir Bratuszewski.

Budowę oczyszczalni ścieków rozważano już kiedyś w „Morfeo”, aby uniknąć kar i opłat za zrzucanie ścieków do Bzury. Stosunkowo niedawno utworzono spółkę wodno-ściekową. Koncepcja budowy jednej oczyszczalni ścieków wzięła górę i Urząd Miejski rozpoczął rozmowy z kontrahentami. W rozmowach uczestniczyły przedsiębiorstwa walnie przyczyniające się do zanieczyszczenia środowiska naturalnego — Spółdzielnia Mleczarska, Spółdzielnia Mieszaniowa, „Morfeo”, OPK.

Najpoważniejszymi kontrahentami są: polska spółka „Porozumienia EKO” i firma zachodniemiecka. Polacy proponują zespoły typu „BOSS” 5.000. Dla potrzeb Ozorkowa potrzebne byłoby docelowe trzy, aby osiągnąć przepustowość 15.000 m³ na dobę. Takie zespoły były już instalowane tyle, że nie o takiej przepustowości. Proste powiększenie tychże nie zostało sprawdzone. Rozwiązanie to ma też wady, np. nie bierze pod uwagę całej gospodarki wodno-kanalizacyjnej w mieście. Przyjęcie polskiej propozycji wymagałoby dodatkowego wybudowania ok. 20 km sieci kanalizacyjno-deszczowej. Istnieją bowiem obawy, w razie dużych opadów woda wypłukałaby z zespołów życie biologiczne „odpowiedzialne” za neutralizację ścieków. Niemiecka firma proponuje bardziej dalekowszacunę, całościowe rozwiązanie, ekonomiczne spojrzenie na gospodarkę wodną w mieście. Przede wszystkim postuluje zmniejszenie zużycia wody do celów gospodarczych i przemysłowych. Pozwoliłoby to na budowę oczyszczalni o mniejszej przepustowości, a więc tańszej w budowie i eksploatacji. Niemcy sugerują też budowę kilku małych podoczyszczalni, dokonujących wstępnego oczyszczenia bliżej źródła zanieczyszczenia z ozorkowskich zakładów zrzucających ścieki tak agresywne, że mogłyby one zniszczyć w oczyszczalni życie biologiczne, czyli okresowo zahamować proces oczyszczania.

Oczyszczalnia byłaby zlokalizowana na terenie gminy Ozorków, na wprost ulicy Gębickiej, za trasą szybkiego ruchu. Stoi już tam budynek krat, którego zadaniem jest zatrzymywanie większych przed-

miotów znajdujących się w ściekach. Wybór kontrahenta nie jest sprawą łatwą. „Porozumienia EKO” proponuje cenę 15 mld zł — plus koszty wybudowania ok. 20 km sieci kanalizacyjno-deszczowej. Natomiast pan Schalluxass uważa, że dostarczone mu dane są mało precyzyjne, aby mógł ustalić wielkość i typ oczyszczalni, a więc i cenę. Proponuję zaciągnięcie kredytu w banku niemieckim, prawdopodobnie w Dusseldorfie. Aby było to możliwe, musimy uzyskać poręczenie Banku Handlowego w W-wie. Uwzględniając wszystkie koszty związane z budową oczyszczalni ścieków, kredyt musiałby wynosić około 20 mln marek (spłata w ciągu 20 lat, stopa procentowa = 10%). Przyjęcie którejkolwiek propozycji: polskiej czy niemieckiej przekracza możliwości płatnicze Ozorkowa.

Pan Bratuszewski uważa jednak, że zaniechanie jakiegokolwiek względów budowy oczyszczalni byłoby polityką krótkowzroczą i nieprzewidyującą. Zgierz i Aleksandrów przygotowują się do budowy oczyszczalni ścieków. „BORUTA” — zakład odpowiedzialny za zniszczenie życia biologicznego w Bzurze — będzie budować własną oczyszczalnię ścieków na terenie zakładu. Ścieki „Boruty” są tak agresywne, że nie mogą dostać się do miejskiej oczyszczalni.

Jeżeli Ozorków zdecyduje się na budowę własnej oczyszczalni ścieków, w kosztach budowy partycypować będą wszystkie Ozorkowskie Zakłady wymienione wcześniej.

Wiadomo, że ekologią w Polsce zainteresowane są kraje EWG. Nikt nie chce sąsiada truciela. Kraje te gotowe są pomóc Polsce Ozorków liczy na tą pomoc. Urząd Miasta zaplanował w styczniu rozmowy z Bankiem Handlowym w W-wie w celu uzyskania poręczenia dla banku niemieckiego. Ozorków oczekuje pomocy finansowej od Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Środowiska. W lutym nastąpi spotkanie z przedstawicielem firmy „INTERNATIONALES INGENIEURKANTOR” i szczegółowe rozporozanie w kwestiach pieniężnych.

Ten sam kontrahent rozmawiać będzie z prezydentem Łodzi, bowiem jest bardzo zainteresowany budową oczyszczalni dla tego miasta. Jak dotąd trujące, o wstrętnej woni odpady przemysłowe, ściek dok. na str. 1

OGŁOSZENIA

FIRMA HANDLOWA „HANTOR”

Ozorków, ul. Kolejowa 1 tel. 18-11-07

poleca odbiorcom hurtowym:

- * KOSMETYKI
 - * ARTYKUŁY CHEMII GOSPODARCZEJ
 - * SZKŁO I PORCELANĘ
- oraz inne artykuły gospodarstwa domowego.

PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH MOŻLIWOŚCI DOSTAWY TRANSPORTEM HURTOWNI.

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 9.00 — 16.00

SKLEP PRZEMYSŁOWY

Ozorków ul. Lotnicza 1

ZAPRASZA SZANOWNYCH KLIENTÓW

Oferujemy:

- * KOSMETYKI
 - * CHEMIĘ GOSPODARCZĄ
 - * SZKŁO I PORCELANĘ
 - * TWORZYWA SZTUCZNE
- i inne artykuły gospodarstwa domowego:
- * PRAŁKI, LODÓWKI, ZAMRAŻARKI
 - * TELEWIZORY, MAGNETOWIDY I ODTWARZACZE.

U w a g a:

Sprzęt zmechanizowany i RTV na życzenie klienta dowozimy do domu własnym transportem. Świadczymy również bezpłatne usługi związane z podłączeniem, wyregulowaniem i dostrojeniem sprzętu.

OD 1 LUTEGO ROZPOCZYMY PREMIOWANĄ SPRZEDAŻ
(co miesiąc 5 talonów o nominale 100.000,— zł)

INFORMUJEMY RÓWNIEŻ P.T. KLIENTÓW, ŻE OD DNIA 22.01.1991 ROKU PRZYJMUJEMY BIELIZNĘ DO PRASOWALNI ELEKTRYCZNEJ.

KOMIS „JACEK“

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT TOWARÓW

Zapraszamy Szanownych Klientów
Ozorków, Pl. Jana Pawła II Nr 20

„KOMIS“ sprzedaż detaliczna

artykułów przemysłowych — krajowych i zagranicznych

ELŻBIETA, CZESŁAW ŚCIGALSCY
Ozorków, Pl. Jana Pawła II Nr 20
tel. 18-14-06

ZAKŁAD CUKIERNICZY „ASIA“

znajdujący się w Ozorkowie przy ul. Wyszyńskiego 11
poleca a jednocześnie Zaprasza —
Znajduje się bogaty asortyment wyrobów cukierniczych,
**GOFRY, z możliwością spożycia na miejscu,
codziennie w godz. od 9 do 18.**

Wyroby nasze można kupować również w sklepach
PSS „Społem” i prywatnych na terenie
naszego miasta.

Prowadzimy sprzedaż hurtową.

ZAKŁAD CUKIERNICZY
WOJCIECH SIWIŃSKI
Ozorków, ul. Wyszyńskiego Nr 11

Bar UNIWERSALNY „CIŻEMKA“

Pl. Jana Pawła II

Zaprasza na:

- ▲ ŻUR DOMOWY Z KIEŁBASĄ
 - ▲ KASZANKĘ I KIEŁBASĘ NA GORĄCO
 - ▲ SZEROKI ASORTYMENT WYBORNYCH WĘDLIN
 - ▲ WYKWINTNE CIASTA Z HORTEXU
- Alkohole, kawa, herbata oraz napoje chłodzące i lody.
Potrawy i wyroby zdrowe, smaczne i tanie.

M I L E Z A P R A S Z A M Y

INSTALACJA ANTEN SATELITARNYCH

- ▲ NAJNOWSZE ZESTAWY
- ▲ ATRAKCYJNE CENY
- ▲ SERWIS GWARANCYJNY

oferuje:

„KOMEL”

Ozorków ul. Armii Krajowej 2b/16
Tel. 18-53-45

AUTO — P O M O C Ł Ę C Z Y C A

ul. Ozorkowska Nr 9

tel.: 29-93 lub 43-48

HOLOWANIE ORAZ PRZEWOZY

SKLEP PRZEMYSŁOWY

przy Pl. Jana Pawła II Nr 19

PROWADZI SPRZEDAŻ UBRAŃ DAMSKICH,
MĘSKICH, DZIECIĘCYCH,
DYWANÓW, ARTYKUŁÓW CHEMICZNYCH.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH KLIENTÓW

HANDEL

Z ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI

BARBARA FABRYKOWSKA

Ozorków Pl. Jana Pawła II Nr 19

ANNA KUROPATWA

oferuje do sprzedaży:

- ARTYKUŁY PAPIERNICZE, SPORTOWE,
FOTOGRAFICZNE I ZABAWKI
- ROWERY I CZĘŚCI ROWEROWE
- SPRZĘT WĘDKARSKI
- BIŻUTERIĘ SREBRNĄ I INNE UPOMINKI

Wszystkich dotychczasowych i przyszłych klientów za-
praszam do sklepu przy ul. Wyszyńskiego 6 w Ozor-
kowie — tel. 18-13-67

ANNA KUROPATWA
ul. Zachodnia 11 m. 14

U W A G A

Jeśli fotografujesz, dalszą obróbkę powierz

PRACOWNI FOTOGRAFICZNEJ
F O T O T E C H N I K A

- ◆ OBRÓBKĄ NEGATYWÓW BARWNYCH W PROCESIE C 41
- ◆ ODBITKI NA PAPIERACH FIRM ZACHODNICH

PRACOWNIA WYKONA TAKŻE DLA CIEBIE:

- * REPORTAŻ FOTOGRAFICZNY Z UROCZYSTOŚCI RODZINNYCH I OKOLICZNOŚCIOWYCH (także zdjęcia w USC), REPRODUKCJĘ ZDJĘĆ, OBRAZÓW, DOKUMENTÓW
- * INNE PRACE FOTOGRAFICZNE

Tu kupisz także negatywy barwne i uzyskasz fachową poradę.

PRACOWNIA FOTOGRAFICZNA
F O T O T E C H N I K A
Ozorków, ul. Listopadowa Nr 1

U W A G A

dok. ze str. 4

komunalne — wszystko splywa bezpośrednio do Bzury. Znamowane dla miasta są laki i parki położone przy niej. Niemilo i niezdrowo chodzić wzdłuż jej brzegów. Tak dziś wygląda moje miasto, które

niegdyś słyęło z doskonałej wody, mogło być nawet uzdrowiskiem Ozorków — miasto studzien...

MAGDALENA GRACZYK

Nowa przychodnia w Ozorkowie

Budynek przy ulicy Wigury 1, w którym mieszczą się: Urząd Miasta, Rada Miejska i Przychodnia Rejonowa w Ozorkowie, został zbudowany przez społeczeństwo miasta Ozorkowa z przeznaczeniem dla Kasy Chorych w 1930 roku. Od tego czasu po dzień dzisiejszy użytkowany jest przez personel Służby Zdrowia. Mijały lata, przybywała personelu, sprzętu, gabinetów, a warunki pracy stawały się coraz bardziej uciążliwe, budynek nie chciał się rozciągnąć.

Wobec powyższego w 1973 roku postanowiono wybudować nową Przychodnię. Owcześnie władze miasta czyniły starania w tym kierunku, ale dopiero w 1983 roku uzyskano zgodę, plan i pieniądze na budowę.

Miała to być przychodnia typu podstawowego. Po interwencji kierownika Służby Zdrowia zrewidowano i poprawiono plan, miasto otrzymało zgodę na budowę nowej Przychodni przy zbiegu ulic: Bema, Lotniczej i Zawadzkiego w ramach budownictwa towarzyszącego budownictwu mieszkaniowemu Spółdzielni Mieszkaniowej.

W międzyczasie powstał plan budowy C.Z.M.P. w Łodzi i przedsiębiorstwo, które miało budować Przychodnię, musiało swoje siły i środki przekazać do Centrum. Wyniknął problem: kto będzie teraz budował Przychodnię.

Dzięki Zarządowi Spółdzielni Mieszkaniowej, który wyszedł na przeciw temu problemowi w 1988 roku, rozpoczęto budowę, powstały wykopy i fundamenty, ale nagle zabrakło stali zbrojeniowej i budowę zatrzymano. Dopiero zmiany polityczno-społeczne jakie zaszły w 1989 roku i zmiana polityki ekonomicznej spowodowały, że w 1990 roku zaczęto kontynuować budowę. Obecnie z powodu braku pieniędzy ponownie wstrzymano budowę.

Historia lubi się powtarzać, czyżby nowe pokolenie miasta Ozorkowa miało budować Przychodnię?

HENRYK PIESIK

Z HISTORII MIASTA

„W 128 rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego”

Mrok zapomnienia pokrył gorzką i tragiczną prawdę o udziale ozorkowian w Powstaniu Styczniowym 1863 roku.

Z 22 na 23 stycznia, w noc dżdżystą i wyjątkową ciemną, rozpoczęło się najtragiczniejsze z polskich powstań narodowych, stłumione krwawo i bezwzględnie. Jego wybuch poprzedziła fala manifestacji patriotycznych powodujących wśród Polaków stany ekstazy.

OTO 25 lutego 1861 roku w Warszawie ogromny tłum, niosąc purpurowy sztandar z Białym Orłem i biały sztandar z Pogonią, wkroczył na Rynek Starego Miasta. Migotliwy blask pochodni rozświetlał ciemną ulicę. Uniesienie ogarnęło zebranych. Ludzie padali na kolana wołając: „Polska nasza zmartwychwstała!” „Szumiąca pieśń: „Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie „Człoz manifestacji było już na Świętojańskiej, gdy żandarmi rosyjscy przystąpili do ataku. Okrzyki bólu i gniewu zmieszały się ze słowami pieśni. Ranną padali na bruk. W stolicy zawrzało. W kilka dni później zamordowano 5-u uczestników manifestacji. Miasto okryło się żałobą. W pogrzebie ofiar wzięło udział 150 tys. ludzi. Prerażony namiestnik Gorczakow nie potrafił uspokoić nastrojów w mieście. Wydarzenia nad Wisłą stały się przyczyną manifestacji w Łęczycy. Nie ominęły Ozorkowa, Parzęczewa i Łęczycy. Organizatorem pochodów i manifestacji w Ozorkowie był Edward Hirzekorn, który wówczas mieszkał i pracował w naszym mieście. Prerażony wzrostem nastrojów patriotycznych burmistrz Łęczycy Chrościelewski usłuznie donosił o niepokornych obywatelach namiestnikowi Gorczakowowi. Tymczasem ferment w Łęczycy narastał. Okazją do zbiorowych manifestacji stała się obchodzona uroczystość przez Polaków w sierpniu 1861 rocznica Unii Lubelskiej. W miastach i w miasteczkach regionu łęczyckiego odbywały się procesje do stojących przy drogach krzyży. Niesiono narodowe chorągwie, iluminowano okna. 14 października 1861 roku nowy namiestnik Królestwa hr. Lambert ogłosił stan wojenny. Na „polskie dni” nasunął się cień despotyzmu. Ozorków liczył wówczas około 6-ciu tysięcy mieszkańców. Przez Rosjan buntownikiem nazwany — Hirzekorn przeniósł się do Pabianic. Współ z Józefem Salomonem założył tam w czerwcu 1862 roku tajną organizację im. Garibaldiiego. W Ozorkowie również działała organizacja spiskowa. W październiku 1862 r. Powstańczy Rząd Narodowy zarządził pobór podatku narodowego na potrzeby przygotowywanego powstania. Ozorkowscy spiskowcy przeprowadzili pobór podatku w mieście. Miejskie organizacje spiskowe podlegały naczelnikom powiatów.

W Łęczycy funkcję taką pełnił dr Józef Dworzaczek, młody lekarz i ordynator szpitala w Łęczycy. Naczelnikiem Ozorkowa od

Julian Trojanowski — syn właściciela warsztatu sukienniczego. Trojanowski był nawet pomocnikiem naczelnika powiatu. W dość silnej organizacji spiskowej Ozorkowa było 76 rzemieślników i robotników, nie licząc inteligencji (w Zgierzu stanowiła ona 53% ogółu powstańców). Oddział powstańczy doktora Dworzaczka został rozbity pod Dobrą 24 lutego 1863 roku. Dowódcę schwytałi koloniści niemieccy i wydali Rosjanom. Karę śmierci zamieniono mu na katorgę. Dworzaczek zmarł na Syberii w 1868 r. Majster sukienniczy z Ozorkowa — Sylwester Biderman był w oddziale Dworzaczka podoficerem strzelców. 9 kwietnia 1863 r. skazano go śmiercią przez rozstrzelanie. Decyzją namiestnika Królestwa został ulaskawiony i wcielony przymusowo do wojska. W bitwie pod Dobrą zginął syn szewca ozorkowskiego — tkacz Wincenty Budziński. Pod Dalikowem poległ Romuald Kaźmierczak. Czterech ozorkowian, członków żandarmerii narodowej: Wł. Pionowskiego, Leona Kowalskiego, Kazimierza Rokowskiego i Michała Nowakowskiego zesłano na katorgę.

Ich dowódcą, młody szewc z Ozorkowa, Andrzej Wawrzyniec Stefański — Jeziorski po bitwie pod Dobrą ukrywał się na wieży kościelnej. Wysłędzono go jednak. Został ujęty i skazany na karę śmierci przez powieszenie. Szubienicę wzniesiono na Placu Kościelnym w Ozorkowie. Na miejsce kaźni spędzono prerażonych ozorkowian. Oddział Kozaków na koniach otoczył Plac. Skazaniec zdjął z szyi biały szal i rzucił go w tłum. Natychmiast rozerwano go na strzępy i ukryto jak relikwię. Ludzie padali na kolana i nad Placem Kościelnym podniosła się błagalna prosba suplikacji... „Święty Boże...”

Publiczna egzekucja, która miała zastraszyć ozorkowian spełniła zgoła inną rolę. Stała się chwilą, w której wyszła z ukrycia „tajemna władza” narodu. Jeziorskiego pochowano za miastem. Jeźdźcy kozaccy udeptali ziemię, aby zatrzeć wszelki ślad spoczynku powstańca.

Obawiali się, że mogła Jeziorskiego stanie się miejscem kultu. Długie jeszcze lata ozorkowianie przechowywali w książeczkach do nabożeństwa strzępy pożółkłego szala. Kiedy na szubienicy na stokach Cytadeli warszawskiej w 1864 r. Rosjanie traciłi Romualda Traugutta i jego czterech współpracowników — Jeziorańskiego, Krajewskiego, Toczyńskiego, Zulińskiego — spędzony siłą trzydziestotysięczny tłum warszawian kłęczal i śpiewał suplikacje.

Bo „tajemnej władzy” narodu nie pokona nikt.

EUGENIA ROSIAK

KRONIKA TOWARZYSKA

Oplatki u Nauczycieli



11 stycznia o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej nr 2 w Ozorkowie odbyła się niecodzienna uroczystość. Na spotkanie oplatkowe z nauczycielami przybył Jego Eminencja ks. Biskup Władysław ZIOLEK, ordynariusz Diecezji Łódzkiej. Dostojnego Gościa w imieniu społeczności nauczycielskiej powitała pani dyr Wiesława Ławniczak. Jego Ekselencja ks. Biskup mówił o obecności chrześcijaństwa w polskiej szkole, o zaszczytnej randze zawodu nauczycielskiego i jego misyjnej dziś roli w społeczeństwie, życząc pedagogom ozorkowskim obfitych łask Bożych, zdrowia i wytrwałości w ich godnej pracy. Łamana się oplatkiem, śpiewano koledzy, dzieci zaprezentowały program artystyczny pod tytułem:

„Aby w Waszych sercach było zawsze Boże Narodzenie”.

Uroczony wieczór oplatkowy trwał niemal trzy godziny.

W spotkaniu udział wzięli księża dekanatu ozorkowskiego z proboszczem parafii św. JÓZEFA w Ozorkowie ks. kan. GRZEGORZEM ZABECKIM.

E. R.

Stara, dobra tradycja koledowania — chodzenie koledowników z gwiazdą, w naszych stronach już niemal zupełnie zanikła. Pozostało jedynie, podtrzymywane przez Kościół, zbiorowe śpiewanie koled. Tradycyjnie od kilku lat takie wspólne śpiewanie koled odbywa się w Klubie Seniora w Miejskim Ośrodku Kultury. Tego roku MOK zorganizował wieczór koled dla wszystkich ich miłośników w dniu 7 stycznia. Świąteczna dekoracja sali widowiskowej z roziskrzoną choinką i ziółkiem stworzyła uroczysty nastrój Bożego Narodzenia. Koledy — te znane i te mniej znane, a wszystkie bardzo piękne —

śpiewali wspólnie członkowie ozorkowskich zespołów amatorskich: Zespołu „Pogodna jesień”, Kabaretu Seniora „Okularek”, kapeli folklorystycznej „Ozorkowanie” oraz młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych pod kierunkiem p. W. Kierblewskiego. Całość przygotowała — przy współpracy p. Z. Wójcika i T. Pietrasika — i prowadziła pani F. Kozanecka. Inauguracja i zakończenie koncertu pięknymi sonatami organowymi w wykonaniu duetu: St. Wasiak i K. Baranowski dopełniło uroczystego charakteru wieczoru.

Na sesji Rady Miejskiej w dniu 31 stycznia 1991 roku dokonano aktu udekorowania „Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r.” pana Jana Ruskowskiego oraz „Krzyżem oświęcimskim” pana Andrzeja Majchrzaka. Obaj panowie są członkami Związku Kombatan-tów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych. Pan Jan Ruskowski jako żołnierz 37 Pułku Piechoty brał udział w walkach nad Bzurą. Najbardziej w pamięci utkwiły mu starcia pod Tumem. Wspomina żona pana Jana — pani Marianna Ruskowska:

„Mąż nie bacząc na to, że Niemcy zajęli już Ozorków, w pełnym uzbrojeniu przekradł się do miasta, aby zobaczyć się z rodziną. Drżeliśmy wszyscy, że może zostać schwytany. Oddział Niemców stacjonował w naszym ogrodzie. A on nie bał się!”

Wzięto go do niewoli w Sochaczewie. Czas jakiś trzymano go w Szczypiornie, a potem wywieziono do Niemiec. Był w stalagu za Hanowerem. Po wojnie władze nie honorowały jego udziału w wojnie. „Pan był żołnierzem sanacyjnym — mówiono. Po 46-ciu latach mąż doczekał się nareszcie satysfakcji...”

Wspomina pan Andrzej Majchrzak — „W czasie wojny pracowałem w pańszczyźnie na ul. Średniej 9. Żandarmi przyszli do fabryki

i zapytali mnie (-) o Andrzeja Majchrzaka. Nie straciłem głowy i powiedziałem, że Majchrzak poszedł do szefa. Skoro tylko odeszli, przeskoczyłem plot i uciekłem. Ukrywałem się 2 lata. Aresztowano mnie jednak w Łodzi. Najpierw siedziałem w więzieniu na Radogoszczu 2 miesiące. Potem wywieziono mnie do obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen, później w Mauthausen. Pod koniec skierowano mnie na przymusowe roboty do Linzu w Austrii, 5 maja 1945 r. Linz wyzwolili Amerykanie. Do kraju wróciłem 10 lipca 1945 r. Zameldowałem się w gminie Tum. Milicja zatrzymała mnie w Górze Św. Matgorzaty. Czas jakiś musiałem 2 razy w tygodniu przemierzać 14 km do Łęczycy, aby tam meldować się w UB jako „żołnierz sanacyjny”.

Panu Ruskowskiemu i panu Majchrzakowi gratulujemy odznaczeń. Życzymy Im długich, spokojnych lat życia w ojczyźnie, która po wielu latach zapomnienia uhonorowała Ich odwagą i wyrzeczenia.

E. R.

UCHWAŁA Nr XI/47/91
RADY MIEJSKIEJ W OZORKOWIE
z dnia 31 stycznia 1991 roku

w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości na rok 1991 na terenie miasta Ozorkowa

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16, poz. 95 z późniejszymi zmianami) oraz art. 5 ust. 1 i 2 i art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31) Rada Miejska w Ozorkowie

uchwała, co następuje:

§ 1. 1. Stawki podatku od nieruchomości ustalają się następująco:

- od budynków mieszkalnych lub ich części od 1 m² powierzchni użytkowej — 400 zł,
- od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej — 15.000 zł,
- od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą — świadczenie usług od 1 m² powierzchni użytkowej — 10.000 zł,
- od budynków gospodarczych (komórek) od 1 m² powierzchni użytkowej — 300 zł,
- od garaży wolnostojących od 1 m² powierzchni użytkowej — 2.000 zł.

dokończenie ze str. 8

- f) od budowli — 2% ich wartości,
- g) od 1 m² powierzchni gruntów:
 - 1) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej — 500 zł,
 - 2) pozostałych — 50 zł.
2. Stawki podatku określone w ust. 1 obniżają się o 30% jeżeli wyłącznym źródłem utrzymania podatnika i jego małżonka jest emerytura lub renta.
3. Obniżka nie dotyczy stawek podatku określonych w ust. 1 lit. b, lit. c i lit. g pkt 1.

**UCHWAŁA Nr XI/49/91
RADY MIEJSKIEJ W OZORKOWIE
z dnia 31 stycznia 1991 roku**

**w sprawie pobierania podatku od posiadania psów
na terenie miasta Ozorkowa**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) oraz art. 14 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9 poz. 31) Rada Miejska w Ozorkowie

uchwała, co następuje:

- § 1. Ustala się podatek od posiadania psów:
 - od posiadania jednego psa — 30.000 zł rocznie,
 - od posiadania drugiego psa — 35.000 zł rocznie,
 - od każdego następnego psa — 40.000 zł rocznie.
- § 2. Stawkę podatku ustaloną w § 1 pkt 1 obniżają się o 50% w

- § 2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Ozorków.
- § 3. Traci moc uchwała Nr XIII/58/90 Miejskiej Rady Narodowej w Ozorkowie z dnia 22 lutego 1990 roku w sprawie obniżenia stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta Ozorkowa.
- § 4. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ozorkowie i ważniejszych placówkach na terenie miasta Ozorkowa.
- § 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1991 roku.

przypadku posiadania psa utrzymywanego w celu pilnowania nieruchomości.

- § 3. Obowiązek podatkowy powstaje z dniem nabycia psa. Podatek płatny jest bez wezwania do końca miesiąca kwietnia każdego roku. Od psów nabytych po tym terminie podatek należy zapłacić w ciągu 14 dni. Jeżeli obowiązek podatkowy powstał w II półroczu podatek płatny jest w wysokości 50% stawki podatkowej.
- § 4. Podatek płatny jest w kasie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie lub do rąk inkasenta. Za inkaso podatku ustala się wynagrodzenie w wysokości 20% kwoty pobranej przez inkasenta.
- § 5. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Ozorków.
- § 6. Traci moc uchwała Nr XIII/57/90 Miejskiej Rady Narodowej w Ozorkowie z dnia 22 lutego 1990 roku, w sprawie pobierania podatku od posiadania psów na terenie miasta Ozorkowa.
- § 7. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ozorkowie i w ważniejszych placówkach na terenie miasta Ozorkowa.
- § 8. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1991 roku.

Policja w naszym mieście

Z komendantem Komisariatu Policji w Ozorkowie — aspirantem Franciszkiem Sowińskim oraz jego zastępcą — podkomisarzem Henrykiem Chojnackim, rozmowę przeprowadził Jacek Wankiewicz.

PONIEWAŻ TO PIERWSZY NR NASZEJ GAZETY, PROPONUJĘ ROZPOCZĄĆ ROZMOWĘ OD PRZEDSTAWIENIA MIESZKANCOM OZORKOWA STRUKTURY ORGANIZACYJNEJ KOMISARIATU.

— Swym działaniem Komisariat Policji obejmuje miasto i gminę Ozorków oraz gminę Parzęczew. Funkcję komendanta pełni ja — aspirant F. Sowiński, moim zastępcą jest podkomisarz H. Chojnacki. Prace komisariatu w komórkach organizacyjnych przedstawia się następująco:

I referat dzielnicowych — kierownik — st. sierżant J. Rogalski.
II referat dzielnicowych — trwa zmiana na stanowisku kierownika.
III referat operacyjno-dochodzeniowy — kierownik — aspirant M. Sobczak,
drużyna policjantów — dowódcą jest st. sierżant — H. Pawłowski, grupa dyżurnych — stanowi ją czterech policjantów.
Referat „II” zasięgiem działania obejmuje miasto Ozorków podzielone na osiem dzielnic, referat „III” — gminę Ozorków i Parzęczew. Pragnę również nadmienić, że nasz komisariat jest jednym z niewielu w województwie, który nie ma kłopotów z obsadzeniem etatów (i na ogólną liczbę trzydziestu trzech wszystkie wykorzystano). Zawdzięczamy to przede wszystkim właściwej atmosferze, którą udało się stworzyć wśród nas, mimo dość trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się polska Policja.

TRUDNOŚCI, JAKIE PRZEŻYWA NASZ KRAJ, NIE POZOSTAJĄ BEZ WPŁYWU NA PRZESTĘPCZOŚĆ. JAK WIĘC PRZEDSTAWIA SIĘ JEGO STAN W NASZYM MIEŚCIE?

— Ozorków jest jednym z miast, na terenie województwa, o dużym nasileniu przestępczości. By to uświadomić mieszkańcom miasta, dokonajmy pewnego porównania.

Ogółem na terenie Ozorkowa oraz obydwu gmin dokonano w 1990 r. 1344 przestępstw. W analogicznym okresie w Aleksandrowie (wraz z gminą) 537, a w Głownie (również z gminą) 450.

A WYKRYWALNOŚĆ?

— W Ozorkowie (na wymienioną wyżej liczbę) wykryto winnych 941 przestępstw; co stanowi 70% wykrywalności. W Aleksandrowie

214, — co stanowi 39,1%, a w Głownie 203, co stanowi 45,1%. Przedstawione dane na pewno świadczą dobrze o pracy ozorkowskiego komisariatu, tym bardziej, że struktury organizacyjne Policji w Aleksandrowie i Głownie są podobne do naszej. Warta przy okazji poinformować czytelników „Gazety”, że średnia wykrywalność przestępstw w rejonie zgierskim wynosi 44,2%, a w województwie — 33,7%.

JAK NA TŁE TYCH DANYCH PRZEDSTAWIA SIĘ SPRAWA PRZESTĘPCZOŚCI WŚRÓD MŁODZIEŻY?

— W ubiegłym roku (w naszym rejonie) 57 nieletnich dokonało 186 przestępstw. Są to głównie czyny przeciwko mieniu, a więc kradzieże, włamania i kradzieże, rozboje. Są to — przestępcy — wywodzący się z rodzin rozbitych oraz alkoholików. Najmłodszy jest jednak to, że w większości są to ludzie młodzi — uczniowie szkół podstawowych.

PRACA POLICJANTÓW, ZE WZGLĘDU NA SPECYFIKĘ ZAWODU, WYMAGA CIĄGŁEGO KONTAKTU ZE SPOŁECZYSTWEM. JAK PRAWNIE OCENIAJĄ SWĄ PRACĘ W ZAKRESIE WSPÓŁPRACY: POLICJA — SPOŁECZYSTWO?

— W sposób niedostateczny. Społeczeństwo chyba jeszcze nie do końca przekonało się, że u nas (tzn. w Policji) nastąpiło szereg istotnych zmian. Dlatego raczej rzadko nam pomaga, choć z przyjemnością możemy stwierdzić, że w 1990 r. ujęliśmy w kilkunastu przypadkach przestępstw na gorącym uczynku właśnie dzięki pomocy społeczeństwa. A, niestety, bez niego niewiele zdziałamy. Nie jesteśmy bez winy również i my. Duże fluktuacje kadr, przyjmowanie do pracy ludzi nie posiadających predyspozycji zawodowych, nieumiejętność współpracy z otoczeniem, złe przygotowanie zawodowe oraz nadmiar pracy biurowej — to czynniki rzutujące w poważny sposób na naszą współpracę z mieszkańcami Ozorkowa.

SKŁADAJĄ SIĘ NA TO NA PEWNO I INNE KŁOPOTY, KŁOPOTY WYNIKAJĄCE Z TRUDNEJ SYTUACJI POLICJI W CAŁEJ POLSCE.

— Przeżywamy zmiany strukturalne, a to wymaga długiego okresu czasu. Nowa „Ustawa o Policji” oraz przepisy prawne w wielu wypadkach ograniczają naszą pracę (np. utrudnienie w wykorzystaniu linii papilarnych przeciwko przestępcy). Małe możliwości techniczne w zabezpieczaniu śladów w miejscu zdarzenia, znikome wyposażenie

dokończenie na str. 10

w środki transportu i łączności, trudny dostęp do zbioru pre-
stepstw — to podstawowe czynniki rzutujące na codzienną pracę
i jakże ją utrudniające.

**PRZEŻYWACIE WIELE TRUDNOŚCI, PRACA WASZA NALEŻY
DO NIEWDZIĘCZNYCH — CZY W TAKIM RAZIE OTRZYMUJECIE
OD SPOŁECZEŃSTWA JAKIEŚ DOWODY SYMPATII I UZNANIA?**

— Tak, choć nieczęsto. Są to podziękowania przeważnie telefona-
iczne, listowne. Dotyczą różnych spraw, często bardzo błahych,
ale dają olbrzymią satysfakcję, bowiem są uznaniem dla naszej
pracy.

**KONCZĄC SPOTKANIE CZY CHCIELIBYŚCIE PANOWIE PRZEKAZAĆ
COS JESZCZE SPOŁECZEŃSTWU OZORKOWA?**

— Chcielibyśmy przede wszystkim czuć się potrzebnymi mieszkań-
com naszego miasta. Ale to przecież nie zależy od nas samych.
Chcielibyśmy, by ozorkowianie pomagali w poprawie stanu bezpie-
czeństwa swego grodu. A zarazem apelujemy — zabezpieczajcie
i dbajcie o swoje mienie, o które tak często zapominacie.

DZIĘKUJĘ ZA ROZMOWĘ.

Jednocześnie informujemy, że Redakcja zobowiązuje się do pośred-
niczenia w zgłaszaniu spraw i problemów Komisariatowi Policji
w Ozorkowie.

Nieznany Twórcza

CZESŁAW ZABIELSKI urodził się w 1922 roku w Sosnowcu. Z zawodu
był maszynistą kolejowym, obecnie na emeryturze. Młodość spędził
w Żelwie i w Słonimie na ziemi nowogrodzkiej.

W okresie okupacji wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec.
Pracował w zakładach zbrojeniowych w Monachium. Po wyzwoleniu
mieszkał w Łodzi, skąd został przeniesiony do Ozorkowa.
Debiutował na łamach tygodnika „Młody Obywatel” w okresie
miedzywojennym.

Pisanie było dla niego uwolnieniem się od szarości codziennej pracy.
Nawiązał współpracę z Robotniczym Stowarzyszeniem Twórców Kultury
w Łodzi. Brał udział w wielu Ogólnopolskich Warsztatach RSTK, m.in. ;
w Darłowie, Kudowie Zdroju, Bratoszewicach. Poznał tam wielu zna-
nych poetów, krytyków i pisarzy.

Warsztaty literackie były szkołą pisarstwa i wiedzy o literaturze. Słu-
chał wykładów na temat poezji i literatury, miał konsultacje literackie
z członkami Związku Literatów Polskich, często prezentował włas-
ne utwory na forum publicznym wobec uczestników i prowadzących
zajęcia.

Jego opowiadanie i wiersz zamieszczony został w łódzkim „Almanachu
Literackim” z 1986 r., fraszki i wiersze w poznańskim miesięczniku „Bez
przysłony” i tomiku wydanym przez łódzki RSTK.
Laureat wielu nagród, m.in. III nagrody w dziedzinie poezji w 1988
i 1989 r.

Jest jednym z wielu twórców nieprofesjonalnych w naszym mieście.
Ludzi parających się pisaniem wierszy i utworów prozatorskich, ma-
larzy, rzeźbiarzy, fotografików.

Właśnie oni utworzyli w Ozorkowie Kolo RSTK z dwoma sekcjami lite-
racką i plastyczną.

Jest aktywnym czytelnikiem i przewodniczącym Koła Przyjaciół Biblio-
teki Filii nr 1 dla Dorosłych. Bywa zapraszany i chętnie bierze udział
w wieczorach autorskich poświęconych swojej twórczości.

„CECHY CHARAKTERU”

*Choćbyś bardzo pragnał,
żyć w jedności, zgodzie.
Nie osiągniesz tego...
brak jest cech w narodzie.*

PRAWDA

*Kamfóra i prawda
jedno miano mają.
Obie niewidzialne
— zazwyczaj znikają.*

DO SZCZARY

*Szczara, rzeka głęboka, ty do Niemna wpadasz
Płyniesz przez miasto Słonim, a potem do morza.
Gwiazdy toną w głębinie i poranna zorza.
Cichym szmerem coś szepczesz, baśnie opowiadasz.
Tu niejedna dziewczyna nad brzegiem twym siada.
Ogląda swe odbicie, opalona, hoża.
Umywszy swoje lico, idzie przez rozdroża.
Przed niewidocznym Bogiem szczerze się spowiada.
O Szczara, błękitna rzeko, mam cię w pamięci.
Widzę i wyobrażam, wspominam mile.
Dawne to były czasy, lza w oku się kręci.
O, rzeko ukochana — gdzie są tamte chwile
Gdzie są te dziewczyny, które wzrok nęciły.
Uleciały i znikły, jak z wiosną motyle.*

J. G.

REDAKTOR NACZELNY — Eugenia Rosiak

CZŁONKOWIE REDAKCJI — Henryk Piesik, Jacek Wańkiewicz, Magdalena Graczyk, Zdzisław Skowroński, opr. graficzne: Iza Czerwińska,
fotograf: Grzegorz Skonieczko.

KORESPONDENCI: Elżbieta Kowalska, Romana Kura, Jadwiga Granosik, Tadeusz Długoborski, Bogdan Kuropatwa.

Materiały prosimy nadsyłać na adres: BIURO RADY MIEJSKIEJ — Ozorków, ul. Wigury 1 z dopiskiem „WIADOMOŚCI OZORKOWSKIE”.

Redakcja zastrzega sobie prawo opracowania redakcyjnego tekstów i korespondencji. Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy.

Druk. Zgierz

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH OZORKOWSKICH”

CENY: 2.000 zł za słowo, za ogłoszenie w ramkach 3 tys. za 1 cm² wkładka reklamowa 24 cm x 34 cm 500 tys.

Treść ogłoszeń przyjmuje Redakcja: adres OZORKÓW, ul. Wigury 1 (Biuro RADY MIEJSKIEJ).

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.